

ZOFIA SIWEK

ur. 1937; Bełżyce



Miejsce i czas wydarzeń	Bełżyce, PRL
Słowa kluczowe	Bełżyce, łąki w Bełżycach

Bełżyce miały piękne łąki

Bełżyce miały piękne łąki, nie wiem, czy takie łąki gdziekolwiek są. Albo może tak mi się zdaje, że takich ładnych łąk nikt inny nie ma, tylko Bełżyce. To były łąki ukwiecone. Na te łąki chodziłam z mamą, No i ten zapach łąk, i te ukwiecone łąki, one były piękne, za kościołem tak było. Po latach, ech, po latach – po kilkudziesięciu latach, może po pięćdziesięciu nawet, kupiłam sobie krem. I otworzyłam ten krem i on mi zapachniał. Nie wiedziałam czym on pachnie tak. Co chwila otwierałam ten krem, wąchałam – i pachnie! Ja znam ten zapach! Skąd ja znam ten zapach? I w nocy przypominałam sobie – skąd ja mogę ten zapach znać? I wreszcie - ten zapach – tak pachniały łąki w Bełżycach! Więc ten zapach taki był wyjątkowy, chyba jedyny na świecie. Te łąki były wyjątkowe. Albo taki zapach właśnie dzieciństwa.

Data i miejsce nagrania	2016-04-07, Lublin
Rozmawiał/a	Piotr Lasota
Transkrypcja	Agnieszka Piasecka
Redakcja	Agnieszka Piasecka
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"